

W obliczu rosnącej niepewności

Kongresy Ekonomistów Polskich to organizowane co kilka lat wydarzenia, które stanowią platformę do debaty nad kluczowymi wyzwaniami polskiej gospodarki oraz roli ekonomii jako dyscypliny naukowej. Tradycje tych spotkań sięgają roku 1887, kiedy to w Krakowie odbył się pierwszy Zjazd Ekonomistów i Prawników. Tegoroczny XI Kongres był wydarzeniem o szczególnym znaczeniu dla polskiej myśli ekonomicznej, dla debaty publicznej oraz dla przyszłości naszej gospodarki. Warto podkreślić, że okazją do jego zwołania była co najmniej podwójna. Po pierwsze, jest to kolejna odsłona organizowanego cyklicznie najważniejszego wydarzenia intelektualnego przekuwającego uwagę ekonomistów, a wpływającego na całe społeczeństwo. Po drugie, tegoroczny kongres został zorganizowany w 80. rocznicę powołania do życia współczesnej postaci stowarzyszenia polskich ekonomistów – Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Powstało ono w Łodzi podczas Zjazdu Założycielskiego, który odbył się w dniach 1-2 grudnia 1945 roku. Nawiązywało do tradycji zawodowych ruchów ekonomistów na ziemiach polskich w XIX wieku oraz warszawskiego Stowarzyszenia Ekonomistów i Statystyków, a także Towarzystw Ekonomicznych działających w Krakowie, Poznaniu i Lwowie w okresie międzywojennym. Połączenie kongresu z jubileuszem 80-lecia PTE podkreśliło znaczenie wielopokoleniowej misji Towarzystwa – wspierania rozwoju nauk ekonomicznych, popularyzacji wiedzy ekonomicznej oraz dialogu między debatą naukową, a praktyką gospodarczą.

Tegoroczny kongres, który odbył się pod hasłem „Ekonomia i gospodarka w czasach niepewności”, został zaprojektowany tak, by w obliczu globalnych napięć gospodarczych, geopolitycznych i klimatycznych spróbować zdefiniować priorytety dla polskiej ekonomii, strategii gospodarczej oraz transformacji społeczno-ekonomicznej. W radzie programowej długo dyskutowaliśmy o tym, czy obrady mają dotyczyć tylko ekonomii (nauk ekonomicznych), czy także gospodarki, albo może samej gospodarki. Myślę, że udało się wypracować fortunny kompromis. Trudno byłoby bowiem zarówno dyskutować o ekonomii bez gospodarki, jak i o gospodarce bez ekonomii. Słowo „niepewność” w hasle kongresu ma bardzo dużą pojemność treściową i dla większości z nas jest uosobieniem turbulencji charakterystycznych dla przesilenia cywilizacyjnego, którego jesteśmy uczestnikami, świadkami, badaczami i analitykami.

Jak na XI Kongres przystało wyznaczaliśmy sobie jedenaście celów, albo racji, zwołania tego spotkania: bo taka jest nasza tradycja; bo chcemy: inspirować i rozwijać debatę na temat najważniejszych zagadnień gospodarczych; podnosić poziom edukacji i świadomości ekonomicznej społeczeństwa; wspierać racjonalne decyzje – w społeczeństwie, biznesie i w państwie; inspirować do pomnażania dobrobytu społeczeństwa; pokazać dorobek transformacji rynkowej i naszej pozycji wśród gospodarek rozwiniętych; wzmacniać myślenie strategiczne i kreować wizję rozwoju gospodarczego Polski; inspirować do lepszego wykorzystania potencjału współpracy międzynarodowej; pokazać, że mamy wpływ na podnoszenie jakości życia – jako ekonomiści i obywatele; budować świadomość postępu gospodarczego jako źródła lepszej jakości życia; diagnozować, to co nie działa i wspólnie szukać skutecznych rozwiązań. Powyższe cele to nic innego jak przekucie na dziś i przyszłość uwarunkowania i wyzwania celów Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zapisanych w Statucie organizacji, w którym na pierwszym miejscu wymieniono: krzewienie myśli społeczno-ekonomicznej oraz współtworzenie warunków rozwoju nauk ekonomicznych i prezentowanie ich dorobku.

Obrady pokazały, że nawet w czasach niepewności możliwa jest konstruktywna refleksja i współpraca ekonomistów o odmiennych poglądach na rzecz stabilnego, zrównoważonego i sprawiedliwego



Prof. UEP

rozwoju. W obliczu rosnącej niepewności – globalnej i lokalnej – kluczowe dla stabilności i rozwoju gospodarki są: elastyczność i odporność systemów finansowych; zrównoważony rozwój z uwzględnieniem transformacji energetycznej i wyzwań ekologicznych; wzmocnienie kapitału ludzkiego poprzez kształcenie, kompetencje przyszłości i edukację ekonomiczną; wsparcie dla firm rodzinnych i małych/mikro przedsiębiorstw jako filarów lokalnej gospodarki; budowa inkluzywnego rozwoju uwzględniającego obszary poza centrami metropolitalnymi; szeroki dialog między nauką, biznesem, administracją publiczną i społeczeństwem, co może wzmocnić odporność Polski na globalne turbulencje.

Kongres potwierdził, że niezależna, interdyscyplinarna analiza ekonomiczna oraz otwarta debata to fundament świadomej polityki gospodarczej i strategii rozwoju. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne i jego kongres pozostają kluczowym forum, w którym spotykają się różne perspektywy – akademicka, biznesowa, polityczna – z myślą o przyszłości Polski. Organizatorom kongresu nie zależało wyłącznie na okazjonalnym, przejściowym i wyjątkowym nagłośnieniu problematyki ekonomicznej. Jestem przekonany, że tegoroczny kongres, podobnie jak poprzednie, stworzył trwałe podwaliny do kontynuacji, ale także modyfikacji i rozszerzania wpływu myśli ekonomicznej na społeczeństwo. Symbolicznym tego wyrazem stała się tzw. Deklaracja Poznańska, która została ogłoszona na zakończenie obrad (jej treść można znaleźć na stronie internetowej PTE). Zawarto w niej jedenaście rekomendacji wypracowanych podczas kongresowych debat. Mam nadzieję, że wywrze ona znaczący wpływ na podniesienie poziomu dyskursu ekonomicznego w Polsce, a także wpłynie na prowadzoną przez władze państwowe politykę gospodarczą. Ponadto oczekujemy, że rezultaty wypracowane na XI Kongresie będą stanowiły silną podstawę dla nieustającego krzewienia wiedzy ekonomicznej i rozwijania edukacji ekonomicznej polskiego społeczeństwa. Z tego punktu widzenia chcielibyśmy, aby kongres był nie tylko dwudniowym intensywnym wydarzeniem, ale stanowił formułę spotkania, która stanie się trwałym elementem debaty społeczno-ekonomicznej w Polsce.

Prof. Marian Gorynia, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego